

Autoreferat

1. Imię i nazwisko

Bogumił Ostrowski

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe z podaniem nazwy miejsca i roku ich uzyskania oraz tytuł rozprawy doktorskiej

1988 Dyplom magistra filologii rosyjskiej

Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

1998 Dyplom doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa /językoznawstwa słowiańskiego/

Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie

Tytuł rozprawy doktorskiej: „*Dzieje wschodniosłowiańskich przymiotników derywowanych od rzeczowników na -*ŕ-*”

3. Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych

Od 1 października 1988 roku do 30 września 2009 roku byłem zatrudniony w Instytucie Sławistyki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie (jednostka organizacyjna: Pracownia języka prasłowiańskiego Krakowie).

Od 1 października 2009 roku jestem zatrudniony w Pracowni Geografii Lingwistycznej w Instytucie Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk w Krakowie

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zm.)

a) tytuł osiągnięcia naukowego/artystycznego

monografia: „*Białoruskie gwary Grodzieńszczyzny. Wybrane zagadnienia*”.

b) autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa

Bogumił Ostrowski, *Białoruskie gwary Grodzieńszczyzny. Wybrane zagadnienia*, Prace IJP PAN 140, wydawnictwo Fall, Kraków 2013.

c) omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

Monografia *Białoruskie gwary Grodzieńszczyzny. Wybrane zagadnienia* stanowi podsumowanie jednego z nurtów zainteresowań naukowych autora, związanego z językowym bogactwem Grodzieńszczyzny. To właśnie ten obszar lingwalny stanowi zasadniczy obiekt badawczy podejmowanych w niej studiów językowych.

Dwa główne rozdziały monografii poprzedziłem obszernym szkicem historycznym Grodna i Grodzieńszczyzny. W następnej kolejności omówiłem gwarowe i regionalne źródła słownikowe, stanowiące podstawę doboru materiału analitycznego oraz inne prace i artykuły dotyczące zagadnień leksykalnych Grodzieńszczyzny.

Pierwsza część monografii dotyczy zagadnień związanych z adaptacją polonizmów w gwarach Grodzieńszczyzny. W miarę możliwości starałem się ustalić czas i źródło pochodzenia poszczególnych

leksemów poprzez odwołanie się do odpowiednich materiałów historycznych i gwarowych, jak również wskazać na jego obecność (bądź brak) w innych gwarach białoruskich i języku literackim. Zabieg ten był przydatny w określeniu zasięgu poszczególnych leksemów, czy też derywatów, utworzonych już na rodzimym gruncie, jednakże w oparciu o bazę słowotwórczą w polskiej postaci fonetycznej (mam na myśli m.in. wyrazy z właściwą polszczyźnie refleksacją prasłowiańskich sonantów, np. *vil'g-*). Zebrany i przeanalizowany materiał umożliwił dojście do konkluzji, że niektóre podstawy derywacyjne o polskim pochodzeniu, mimo że znajdują swe poświadczenia na całym obszarze białoruskim, wykazują znacznie większą żywotność w gwarach grodzieńskich, niż ma to miejsce w pozostałych narzeczach języka białoruskiego.

Szczególną uwagę skierowałem na dokumentację i opis różnych w poszczególnych gwarach oraz w określonym momencie historycznego rozwoju języka białoruskiego sposobów realizacji niektórych typów zapożyczeń z języka polskiego, przede wszystkim:

- wyrazów z samogłoską [ó] (o pochylone) w polskim etymonie. Adaptacja tych wyrazów odbywa się na Grodzieńszczyźnie – podobnie jak w epoce starobiałoruskiej – na dwa sposoby. Pierwszy – polega na wiernym oddaniu brzmienia polskiego etymonu (*бóйка* ‘бойка’, *ружóвы*, *скупа*), drugi – na odtworzeniu dźwięku występującego w ekwiwalentnych wyrazach rodzimych (z etymologicznym *o) lub podobnych brzmieniowo (i/lub formalnie), np. *збóйца* (pol. *zbój*, daw. *zbójca*), *здрóй* (pol. *zdrój* < psł. **ǰьzrojь*). Interesujące jest to, że na obszarze występowania gwar grodzieńskich znane są przykłady koegzystencji form pierwszego i drugiego typu adaptacyjnego, np. *здрpу́й* : *здрóй*, a także (bez insercji) *зро́й*, nawet *зрaй*!

- wyrazów z polskim [rz]. Adaptowane na Grodzieńszczyźnie wyrazy z etymologicznym [*r'] albo zachowują brzmienie głoski etymonu, albo dochodzi w nich do tzw. restytucji. Pierwszy zabieg adaptacyjny warunkowany jest pozycją głoski w danym wyrazie (np. *ажáховы*, *нажачóны*, *жэ́кнучь*, *жэ́чны*). W sąsiedztwie głoski bezdźwięcznej dochodzi do ubezdźwięcznienia [ж] > [ш] (por. *пшэ́рва*, *кшэ́ны*). Zdecydowanie mniejszą liczebnością charakteryzuje się podtyp, w którym dochodzi do restytucji etymologicznej głoski [r] (np. *равары́ст* ‘rowerzysta’, *рóндзіць* ‘rządzić’, *рóнца* ‘(za)rządca’). Przykładem kontaminacji jest najprawdopodobniej przymiotnik *закуржавелы*.

- wyrazów z samogłoską nosową w polskim etymonie. Pozbywanie się obcych rodzimemu systemowi fonetycznemu nosówek w stanowiących źródło zapożyczenia polskich etymonach odbywało się poprzez asynchronizację, tj. rozszczepienie samogłoski nazalnej, na element wokalny oraz spółgłoskę nosową (z rzadka wargową [м], jak np. w *гнэ́мбіць*, *зэ́мбіць*, co uzasadnione jest miejscem artykulacji). Przeanalizowane przykłady dowodzą wyraźnie, że barwa samogłoski w sylabie „postnosówkowej” warunkowana jest zwykle dwoma czynnikami: 1) miejscem akcentu (*дэ́нтка*, *мэ́нка*, czy *галó́нка*, *мо́нды*) oraz 2) barwą samogłoski (odnosowanej) w wyrazie źródłowym, tj. polskim (pol. *dętka* [fonet. d[ɛ̃]tka], *męka*; *gałazka* [fonet. gał[ɔ̃]zka], *mądry*) – nie zaś barwą elementu wokalnego w psł. samogłosce nosowej (w rdzeniach przytoczonych przykładów należy upatrywać tej samej nosówki tylnej [*ɔ]: **dɔt-*, **mɔk-*, **gałɔz-*, **mɔdr-*).

Gdy w prototypicznej formie polskiej akcent pada na inną sylabę niż z samogłoską nosową lub też w adaptowanym wyrazie dochodzi do przesunięcia miejsca akcentu, to – zgodnie z zasadą białoruskiego systemu fonologicznego – zmienia się również barwa samogłoski (pol. *węgorz* > grodz. *вангóр*, pol. *wy/męczyć* : grodz. *вóманчыць*, czy pol. *rządowy* : *жандóвы*; psł. **rɛd-*).

- wyrazów z polskim rezultatem rozwoju psł. grup **TārT* **TālT* **TelT*. Adaptowane wyrazy z charakterystycznym dla polszczyzny rezultatem rozwoju psł. grup spółgłoskowych **TārT* **TālT* **TelT* cechuje brak wschodniosłowiańskiego pełnogłosu. Przykłady tego typu znane są już z zabytków piśmiennictwa starobiałoruskiego (por. БЕЛОКГЛЮ́ВА, БЛО́ТО, БРО́НА, КЛО́ТНЯ, КРО́ЛЬ). Na obszarze Grodzieńszczyzny ten typ adaptacyjny jest nieźle rozpowszechniony, czego dowodem są takie wyrazy jak np. *агродні́к*, *про́ца*, czy późniejszy – *блóтні́к* ‘błotnik, detal roweru’ (najstarszy zapis БЛО́ТЛИВЫЙ, z zapisem rdzenia w postaci *TroT*, wskazującej na polską proveniencję pochodzi z 1557 r.). Wyrazy: *жлоб* oraz *клоце* fonetycznie najbliższe są postaciom staropolskim. W grupie tej odnotowane zostały też ciekawe przykłady rodzimej derywacji. Na bazie charakterystycznych dla polszczyzny tematów *mlek-* i *obroż-* powstały leksemy *мя́ча́р-ка* (ze zmianą [e] > [a] w pozycji nieakcentowanej i suf. -(a)p)ka; innym niż w polszczyźnie ogólnej – *mlecz/arnia*) oraz *обро́ж-ак* (z suf. -ак, przyporządkowującym wyraz do paradygmatu męskiego).

- wyrazów z polskim wynikiem realizacji psł. sonantów. Fonetyczny ślad polszczyzny zaznaczył się również w grupie leksemów zwierających w swej strukturze refleksy dawnych psł. sonantów (w grupach T_lT , T_lT , T_rT , T_rT), by wymienić tu chociażby: *клубы* ‘tłusty’ (psł. * t_lstb), *слонко* ‘słonko’ (* $s_l/n-ko$), *слуп* ‘słup’ (psł. * st_lb), *гардель* ‘gardziel’ (psł. * $g_rt-ělb$), *стырчэць* ‘sterczeć’ (* $[s]trčati$). Wydaje się, że lokalnym nesemantyzmem jest denominalny czasownik *вядушыць* ‘zdołać spłacić dług’, oparty na charakterystycznym dla polszczyzny temacie *dlug-* (kontynuującym psł. * d_lg). W części dotyczącej adaptacji fonetycznych omówione zostały także inne, rzadsze typy zapożyczeń z języka polskiego.

- wyrazów z grupą spółgłoskową *-dl-*, *-tl-* (typ influencyjny na poziomie leksykalno-fonetyczno-słowotwórczym). Spośród ponad trzydziestu jednostek leksykalnych stanowiących przykład adaptacji fonetyczno-słowotwórczych, tylko dwie: *вэндліна* oraz *надлѡга* są polonizmami, które trzeba uznać za zapożyczenia na poziomie leksykalno-fonetycznym. Świadczy o tym zachowana grupa spółgłoskowa *-dl-*, występująca w polskich ekwiwalentach tych wyrazów.

Pozostałe wyrazy (z wyjątkiem *сядло* – psł. rdzeń **sed-* + suf. *-ьlo* oraz – najprawdopodobniej – także *свард/ло*) to rzeczowniki z sufiksem *-dl-o* (lub ich wariantem *-i-dl-o* / *-a-dl-o*). Spora ich część to nomina instrumenti (np. *вандзідло*, *жыгядла*, *зубідла*, *матавідла*). Sufiks *-dl-o* zaznacza zwiększoną produktywność w derywacji nazw detali narzędzi, np. rękojeści (*грабідла*, *касідла* : *касавідла*), nazw rzeczy (*адзіядла*) lub materiałów remontowo-technicznych (*малявідло*, *шмаправідло*). Warto zaznaczyć, że rzeczownik *малявідла* utrzymał dawne, niewystępujące już obecnie w polszczyźnie, znaczenie ‘barwa, kolor’.

Spora część wyrazów to niezaprzeczalne polonizmy leksykalno-strukturalne, czego potwierdzeniem jest brak na danym obszarze ich odpowiedników formalno-semantycznych (np. *кавадла*). Nieznaczna tylko grupa desygnatów takie odpowiedniki posiada (np. *матавідла* – *матавіла*).

Należy podkreślić, że sufiks *-dl-o*, mimo że z biegiem czasu zyskał status samodzielnego formantu (por. *адзіядла*, *касавідла*, *цапавідла*, *грабідла*), nie zdołał wyparzyć z rodzimego systemu słowotwórczego suf. *-lo*.

- wyrazów z suf. *-isko* (wobec rodzimych, z suf. *-išče*) – stanowiących przykład zapożyczeń na poziomie leksykalno-formalnym.

Na Grodzieńszczyźnie bytują obok siebie identyczne semantycznie formacje typu: *аўсяніска* : *аўсянішча*, *бульбяніско* : *бульбянішча*, *лубяніска* : *лубянішча* – czyli nazwy lokatywne, z ogólnym znaczeniem ‘pole, miejsce po użytkach rolnych’. Formy na *-iska* zwykle posiadają (bądź posiadały) swój polski (czasami ograniczony do kresowej odmiany polszczyzny) odpowiednik formalny albo semantyczny (por. odnotowane w latach 30. XX stulecia przez L. Ossowskiego: *orzysko*, *rżysko*, *ofsianisko*, *jaczmienisko*, *kartoflanisko*). Część z tych wyrazów do dziś znajduje się w aktywnym użyciu.

Wyrazami powstałymi samodzielnie, na grodzieńskim gruncie w oparciu o zaadoptowany przez rodzimy system formant *-iska* [*-isko*] są: *пéчыска*, *кўніска* i *цэркавіско*. Należy wszakże zwrócić uwagę na fakt, że genetycznie związany z danym obszarem suf. *-išča* nie traci przy tym na produktywności. Potwierdzeniem tego są nienotowane wcześniej (i nieposiadające ekwiwalentnych form zakończonych na *-isko*) wyrazy *жэжлішча*, *лужбішча*, *стогавішча*, *Нямнішча* i inne.

Odrębną kategorię semantyczną stanowią augmentativa, będące derywatami od nazw zwierząt: *каніско*, *зайчыска* (‘duży, niezgrabny ...’); nazw osób: *хлпчыско*, *дзяціска*; nazw narodowości (z odcieniem deprecjatywnym): *Нямч/ур/ыско* ‘Niemiec’; części ciała: *насіско*; budowli: *даміско*; przedmiotów: *вазіско*, innych kategorii: *гнаіско*, *маразіско*. Z biegiem czasu rozszerzył się zakres znaczeniowy niektórych wyrazów, por. *каніско* – ‘duży, (ale ociężały) koń’ > ‘zdrowy, ale leniwy człowiek’.

Wydaje się, że w tej deprecjatywnej funkcji sufiks *-isko* ma szansę utrzymać swoją produktywność w systemie słowotwórczym gwar grodzieńskich (por. np. *нядбаўліска* vs *нядбаўлішчо* – ‘człowiek zaniedbany, nieprzywiązujący uwagi do wyglądu, o niskich aspiracjach życiowych’).

Znacznie trudniej jest przewidzieć, czy i jaką rolę odegra formant *-isko* w dziedzinie derywacji nowych nazw miejsc, narzędzi (bądź ich części) itp. ze względu na zmniejszającą rolę tego typu

desygnatów we współczesnym, przeżywającym gwałtowny rozwój techniczny i cywilizacyjny, świecie.

O lokalnej produktywności sufiksu świadczyć może kuriozalny w naszym materiale neologizm *namawicko* ‘słuchy, anegdota; porzekadło’ – jeden z ciekawszych przykładów wykorzystania formantu *-icko* w derywacji rzeczowników abstrakcyjnych.

Druga, niezależna część monografii dotyczy zagadnień meteorologicznych (elementem spajającym ją z częścią pierwszą jest ten sam obszar badawczy – obwód grodzieński).

Meteorologia, stanowiąca istotny składnik przyrody nieożywionej towarzyszy człowiekowi od zarania dziejów. Desygnaty oznaczające stany pogodowe, takie jak deszcz, wiatr, mróz itd., także zjawiska i reakcje współwystępujące (grzmot, tęcza, błyskawica), stany określające wpływ warunków atmosferycznych na odczucia i reakcje fizyczne zachodzące w ciele organizmów żywych (zimno [chłód] – ciepło, mroźno – gorąco /upalnie; marznąć) musiały bardzo wcześnie znaleźć odzwierciedlenie w zwerbalizowanym świecie nazw. Jak pokazała analiza językowo-etymologiczna, pokaźna część grodzieńskiego leksykonu meteorologicznego nawiązuje do wspólnego słowiańskiego dziedzictwa minionych epok.

Prezentacji, egzemplifikacji i omówienia poszczególnych jednostek leksykalnych dokonałem poprzez przyporządkowanie ich odpowiednim grupom leksykalno-semantycznym według następującego porządku:

1. Pogoda (ładna pogoda / brzydka pogoda); chłód / zimno.
2. Opady atmosferyczne:
 - a) deszcz – ● opady przelotne; ● opady ulewne; ● opady długotrwałe (pora deszczowa); ● opady gwałtowne / burza, nawałnica; ● nazwy opadów (z inną motywacją); ● czasownikowe określenia opadów deszczu; ● zjawiska atmosferyczne towarzyszące opadom deszczu lub występujące zwykle w czasie opadów (● tęcza; ● piorun / ● grom / ● grzmot / ● błyskawica)
 - b) mżawka;
 - c) mgła;
 - d) grad;
 - e) śnieg;
 - f) szron i szadź;
 - g) rosa.
3. Zawieja / Zamieć (burza śnieżna).
4. Odwilż.
5. Powódź.
6. Upał /susza.
7. Wiatr.
8. Mróz (przymrozek).
9. Lód.
10. Oblodzenie /Gołoledź.
11. Zmarzła ziemia /Gruda.
12. Czasowniki oznaczające ‘odczuwać zimno’ / ‘marznąć’ / ‘zamarzać’ / ‘pokrywać się lodem’.

Oprócz analizy strukturalno-semantycznej poszczególnych jednostek leksykalnych, starałem się zwrócić uwagę na szersze, ogólniejsze zagadnienia związane chociażby z procesem terminologizacji niektórych ważniejszych leksemów meteorologicznych. Poza bowiem wyrazami odziedziczonymi – regularnymi kontynuantami form prasłowiańskich o ogólnosłowiańskim zasięgu (takimi jak np. **sněgъ*, **dъždъ*) – znajdujemy także takie, które świadczą o tym, iż proces terminologizacji był złożony, długotrwały i wieloetapowy. Najlepszym tego dowodem jest różnorodność form leksykalnych w poszczególnych językach słowiańskich jednego z kluczowych pojęć meteorologicznych – terminu POGODA. Mimo że kontynuanty psł. leksemu **pogoda* (**po-goda* : **po/goditi*) znane są (lub były) na obszarze niemalże całej Słowiańszczyzny (także w języku białoruskim i jego dialektach), to jednak status nadrzędnego terminu meteorologicznego uzyskały w języku polskim, rosyjskim i ukraińskim. Można przyjąć, że sam leksem **pogoda*, oznaczający

pierwotnie ‘stosowną, dobrą porę, czas’ powstał drogą eliptyzacji, czyli usunięcia jednego z elementów związku składniowego **pogoda* [*pora*] (dosłownie ‘pogodna pora, czas, pogoda’, z atrybutywnym, prostym (tj. bezsufiksальnym) przymiotnikiem rodzaju żeńskiego **pogoda*; por. późniejszy chronologicznie twór sufiksальный **pogodynъ* [*časъ*], **pogodynъo vermě*]) analogicznie do **vedro* [*vermě*] – dosłownie ‘jasny, słoneczny, piękny (czas; pogoda)’. Kontynuanty psł. substantywizowanego przymiotnika **vedro* znajdujemy m.in. w scs. ВЕДРО ‘piękna pogoda’, stpol. wiodro ‘słoneczna pogoda, ciepło’, czes. vedro ‘upał’, ros. dial. вѣдро ‘piękna pogoda’. Natomiast w języku głuź. *wjedro* posiada zneutralizowane, ogólne znaczenie ‘pogoda’, które jest rezultatem leksykalizacji. Potwierdzają to funkcjonujące w obu językach łużyckich (zwłaszcza w dialektach) określenia typu: *dobre wedro* ‘ładna pogoda’ (w przeciwnym razie zestawienie takie miałoby charakter pleonastyczny), czy leksemy o negatywnym ładunku semantycznym *njewjedro* (newedro) ‘niepogoda’.

W grupie języków południowosłowiańskich w funkcji terminu ze znaczeniem uogólniającym POGODA wyspecjalizowały się kontynuanty psł. **ver(t)mę*: słow. *vreme*, serb. *време*, chorw. *vrijeme*, bułg. *време*, maced. *време*. Rzeczownik *время* : *время* – w takim właśnie znaczeniu – znany jest także części gwar ukraińskich.

Z kolei w grupie czesko-słowackiej w funkcję leksemy nadrzędnego pełnią obecnie uniwerbizowane: czes. *počasí* i sła. *počasie* (z wcześniejszego **po/čas-ъje* : **časъ* [<**kēs*- ‘odcinek, wycinek czasu’]). To temporalne (częściowo nawet metryczne) znaczenie leksemy **časъ* ‘odcinek czasu’ wydaje się późniejsze; za pierwotne przymuje się zwykle ‘odpowiedni do wykonania jakiejś czynności interwał czasowy; odpowiednia pora’ (np. strus. ЧАСЪ m.in. ‘odpowiednia, dogodna pora, czas’), czy wreszcie ‘pogoda’ (pol. daw. i przestarzałe *czas*, dłuź. *cas*, czes. przestarz. i dial. oraz sła. *čas* ‘pogoda’).

W wyniku podobnego mechanizmu derywacyjnego – uniwerbizacji wyrażenia przyimkowego **na dvorъ* > **na/dvor/-ъje* ‘na zewnątrz, poza pomieszczeniem mieszkalnym / coś znajdującego się poza takim obszarem’ (por. brus. dial. надвор’е ‘miejsce poza terenem zabudowanym’, ukr. надвір’я, ros. надворье, pol. *nadworze* ‘ts.’) oraz przesunięcia semantycznego doszło do pojawienia się we współczesnym białoruskim języku literackim (a także licznych jego dialektach) podstawowego leksemy meteorologicznego НАДВОР’Е ‘pogoda’. Mimo że analogiczny rozwój semantyczny zaobserwowany został w części dialektów wielkoruskich (smol.: надворье красивое; pskow.: надворье сырое), to jednak tylko w języku białoruskim wyraz zyskał status nadrzędnego terminu meteorologicznego.

Na całym niemalże obszarze białoruskim rolę antonimicznego dla pogody terminu pełni leksem *непагадзь*, natomiast w niektórych gwarach Grodzieńszczyzny w funkcji takiej wyspecjalizował się rzeczownik *азыра*. Poświadczane na danym obszarze wyrazy tej rodziny (takie jak *азырлівы*, *азырны*, *азырысты*, czy adverbium *азырна*) – w zawężonym znaczeniu – należą do mikropola semantycznego CHŁÓD/ZIMNO.

Najbardziej reprezentatywny leksem wspomnianego pola – psł. **choldъ* (oraz derywat adverbialny **choldъno*) stanowi przykład swoistej repartycji semantycznej, która dokonała się jeszcze u schyłku podziału dialektalnego Słowiańszczyzny. Potwierdzeniem tego jest zróżnicowany stopień intensyfikacji cechy desygnatu: mocniejszy – we wschodniej gałęzi języków słowiańskich (znaczenie referencyjne ‘zimno; [bardzo] niska temperatura powietrza’), słabszy – na pozostałym obszarze (znaczenie ‘chłodno’). Różnica ta jest dobrze wyczuwalna w języku polskim, gdzie przysłowki *chłodno* : *zimno* nie tworzą naturalnej pary antonimicznej (takiej jak: *ciepło* – *zimno*, *upalnie* – *mroźnie*), ale też – w żadnym razie – nie są pojęciami synonimicznymi, lecz – co najwyżej – bliskoznacznymi. Należy podkreślić, że wyrazy grodzieńskie nawiązują do semantyki właściwej wschodniosłowiańskiemu obszarowi językowemu. Oprócz formy bezpośrednio kontynuowanej *холод* (oraz adverbium *холодна*), dobrze poświadczane są *халод/ніца* i *халадз/ішчо* – z gradacyjnymi sufiksami *-ніца*, *-ішчо*, intensyfikującymi podstawowe znaczenie desygnatu.

Z polem znaczeniowym ZIMNO/CHŁÓD związane są grodzieńskie leksemy *сёвер* m., *сіверны* ‘zimny’, *сібірны* ‘bardzo zimny; północny’. Są to znaczenia sekundarne (dla psł. **sěverъ* – zestawianego z litew. *šiaurys* ‘**wiatr północny**’, *šiaurė* ‘północ’ – za podstawowe przyjmuje się znaczenie ‘zimny, północny wiatr’ : ‘północ’). Warto podkreślić, że to prymarne znaczenie bardzo dobrze utrzymane jest także w grodzieńskiej nomenklaturze wiatru.

Z kolei zanotowane na Grodzieńszczyźnie wyrazy *дыбар*, *дыбарэча* ‘zimno, wielki ziąb’ nawiązują do znaczenia ‘**sztynnieć, drętwieć**, zastygać, kołowacieć’, rekonstruowanego dla psł. **dqbēti* **dqbějō*. Ten denominalny czasownik zwykle wyprowadzany od nazwy drzewa **dqbь* (SP IV: 173). Ostatnimi czasy (na podstawie zestawienia ze stprus. <Dambo> ‘grunt’ : /*dambō*/ < **dambā*) zasugerowano możliwość wyprowadzania verbum od domniemanego przymiotnika **dqbь* ‘twardy’.

Pod względem semantycznym z powyższą grupą dobrze koresponduje jedno z lokalnych określeń śniegu – *мпыцүа* ‘gęsty śnieg’ – derywat z suf. *-ца* od *мпыциць* (por. brus. liter. *мрэцүця* ‘trząść (się); psł. **tręsti* **tręso* ‘trząść’; pierwiastek **ter-* ‘trzeptać się, trząść się, drzeć’; **trqs-*: por. ros. *мпыс* ‘tchórz, ten, który się trzęsie’).

Semantyka ‘**blasku, światłości, jasności**’ (por. psł. **světь*, **ěsmь*) występuje zwykle w komponencie uściślającym znaczenie podstawowe aury oraz w dwuczłonowych określeniach obłoków (chmur) na niebie, np. *ясны дзень*, *свяцінны дзень* ‘słoneczny (jasny, pełen światła)’, czy *ясныя, светлыя хмуры*, *неба яснае*. W tym polu semantycznym umieścić należy także występujące na Grodzieńszczyźnie nazwy błyskawic i błyskania się: *бліскавіца* : *бліскавіца*, *бліскаць* (por. psł. **bliskati* ‘błyskać, jaśnieć’ : **blščati* ‘jaśnieć blaskiem, błyszczyć, lśnić’) oraz compositum *искрамём* o ‘oślepiającym (odbijającym światło słoneczne), skrzącym się śniegu’ – z kontynuantem psł. **jьskra* ‘iskra’ (por. pie. **aisk-* ‘jasny, świecący’) w pierwszej części złożenia.

Pierwotną semantykę ‘**ściśniętej, zbitej masy, kupy**’ odzwierciedlają rzeczowniki oznaczające chmury, np. *хма́ра* (psł. **chmara*; por. także **chmura*). Znaczenia meteorologiczne leksemu *чáма* ‘deszczowe chmury’ (także: ‘przelotny deszcz’, ‘porywisty wiatr’), a zwłaszcza to pierwsze, pozostają w dobrej relacji z przenośnym ‘kupa; stado; grupa (osób)’, por. *чаты* ‘grupa, skupisko zebranych osób’. Obserwujemy tu paralelny rozwój semantyczny jak w przypadku rzeczownika **chmara* (‘skłębiona, gęsta masa powietrzna; ciemna chmura’ > ‘wielka ilość, mnóstwo, rój’). W tym polu semantycznym umieściłem ponadto grodz. określenie chmur *каўганэ* (pl.), ze znaczeniem podstawowym ‘mocno zbite, zgniecione kłębuszki wełny, materiału’. Na marginesie warto zaznaczyć, że do semantyki ‘gęstej, zbitej masy’ nawiązuje także psł. nazwa ciemnej (deszczowej, gradowej) chmury **tqča* (**tqk-ja*), której kontynuanty (z wachlarzem wtórnych znaczeń meteorologicznych) znajdujemy w wielu językach słowiańskich. Na szersze pierwotnie znaczenie psł. **tqča* ‘coś zbitego, ściśniętego’ zdają się wskazywać: litew. *tánkus* ‘gęsty, zbity, ścisły’, stind. *tanákti* ‘ściska, zbija razem’.

W nazewnictwie chmur i opadów deszczu dobrze zaznaczona jest semantyka ‘**wleczenia, powlekania, na(d)ciągania**, gromadzenia się’. Świadczą o tym grodz. *во́блака*, *о́блакі* pl., *бо́лако* (po uproszczeniu nagłosu w wyjściowej postaci *або́лако*), czy wreszcie *аблачы́на* – lokalne nazwy nawiązujące do psł. **ob/volkь* : **ob/volko* ‘to, co powleka powierzchnię; to, co – poprzez naciągnięcie w jedno miejsce, nagromadzenie się – zasłania; zasłona’ > ‘obłok’. Z psł. **tęgo* **tękti* (pie. **ten-* ‘ciągnąć, wlec’, **ten-k-* ‘ściągać się, zbijać się, zbierać się’) – należy łączyć nazwy długotrwałych, czyli przeciągłych opadów deszczu: *зацяжнѣ* i *працягушчы* *дождж* oraz – zapożyczony bezpośrednio z polskiego *цѣнзлы*.

Wśród nazw deszczowej, słotnej pogody wyróżnia się też semantyka ‘**kiśnięcia, kwaszenia (się)**’, por. **kvasiti* **kvašō* ‘powodować, że coś kiśnie, fermentuje’ – causativum od psł. **kysnōti* ‘kisnąć, fermentować’. Z tym właśnie obszarem semantycznym należy łączyć grodz. *рэ́сквась* ‘deszczowa pogoda, słota’, czy też (z innego zakątka Słowiańszczyzny) chorw. *kīša* ‘deszcz’, *kīšiti* : dial. *kīšjeti* ‘padać (o deszczu)’, *kīsnuti* ‘moknąć na deszczu’. W charakterze comparandum o charakterze czysto semantycznym warto przytoczyć także pol. *kapuśniak* (*kapuśniaczek*) ‘drobny deszcz’ (< ‘zupa z kapusty [świeżej lub kiszonej]’).

Z kolei wśród czasowników określających opady atmosferyczne można wydzielić kilka grup semantycznych. W gwarach obwodu grodzieńskiego dobrze funkcję tę spełniają czasowniki ruchu, zwłaszcza kontynuanty psł. **jьti* [>**iti*] (por. rekonstruowane dla okresu prasłowiańskiego kolokacje typu **jьdetь dьždьbь*). Semantykę ‘**szybkiego ruchu, bicia, batożenia**’ odzwierciedla denominalny czasownik *дзяжыць* (< *дзяга* ‘pas, rzemień’; psł. **dęgь* m. : **dęga* f. ‘coś silnego, wielkiego, ciężkiego’, ‘rzemień, pas skórzany’) użyty w znaczeniu metaforycznym ‘padać’; por. psł. **dęžiti* *dęžō*

‘biec szybko, pędzić; bić, uderzać’. Podobną drogę w rozwoju semantycznym obserwujemy na przykładzie czasownika *джыгаць (джгаць)*. Obok znaczeń związanych z wykonywaniem szybkiego ruchu: ‘bić, musztrować’ (nawiązującego bezpośrednio do podstawowego – ‘dźgać, kłuć, pobudzać’), ‘szybko iść’, ‘jeść łączywie, pośpiesznie’ poświadczane jest także meteorologiczne – ‘zacinać, mocno padać’. Na marginesie warto zaznaczyć, że ten intensyfikujący odcień dobrze utrzymany został w ekspresywnym derywacie od powyższego – *джыгляваць* ‘mocno wiać (o silnym, porywistym wietrze)’.

W polu semantycznym OPADY ATMOSFERYCZNE nie mogło zabraknąć leksemów związanych z semantyką ‘**lania** (przelewania się, wylewania)’. W słownikach grodzieńskich znajdujemy zarówno bezpośredni kontynuant psł. **liti* **lǫq* ‘lać’ – czasownik *ліць* (znany tu także w przenośnym znaczeniu ‘mocno uderzać, bić’), jak również derywaty rzeczownikowe: np. *разліў, заліў* itp.

Z kolei w nazwach drobnego, łagodnego deszczu na pierwszy plan wysuwa się semantyka ‘**siania, przesiewania**’. Do kontynuantów psł. **sěvati* (iter.) oraz **sěti* **sějō* ‘siać, obsiewać’ nawiązują takie lokalne nazwy jak: *сявэц, грывасэў* ‘ciepły deszczyk’, czy *сеўва (сеўво)* ‘mgła’.

Przy sposobności należy odnotować, że w grupie meteorologicznych leksemów reprezentujących prymarną semantykę ‘**bicia, uderzania, rażenia**’ (por. psł. **pǫrati* **perō* ‘bić, uderzać, razić’) znajdują się kontynuanty psł. **perunъ* ‘grom, piorun, błyskawica’, o ogólnosłowiańskim zasięgu występowania, poświadczane także na badanym obszarze dialektalnym.

W grupie nazw wiatru oraz innych leksemów związanych z ruchem powietrza zarysowuje się kilka wyraźnych grup semantycznych: ● ‘**miecienia, unoszenia, targania**’: brus. *мяцэліца, мяцэль, мятліога* ‘zamieć (burza śnieżna)’ (por. psł. **mesti metō*); ● ‘**dmuchania, dęcia [nadymania (się)]**’: brus. (także grodz.) *дзімаць* ‘dąć, wiać, dmuchać’ (por. psł. **dymati* iter., **duti* **dujō* ‘wiać, dąć’ oraz **dōti* **dǫmō* ‘ts.’), brus. *дзьмуць, дьмухаць* ‘ts.’; ● ‘**wiania, nawiewania**’: lokalne nazwy *вэйка* ‘śnieg z wiatrem, zawieja’, *завэйка* ‘zamieć’, *завяяны* ‘zasypyany śniegiem (dosłownie: z nawianym przez wiatr śniegiem)’, *ліствавэй* ‘silny, wiatr zrywający liście’. Tutaj należy także jeden z najważniejszych meteorologicznych terminów o ogólnosłowiańskim, także ogólnobiałoruskim, zasięgu *веец* – kontynuant psł. **větrъ* : **vějati* (pie. **uē-* ‘wiać, dąć’, por. pokrewną litew. nazwę wiatru *vėjās*); ● ‘**kręcenia, skręcania, wirowania** (ruchu wirowego, kolistego)’: grodz. *крытавей* ‘mocny, porywisty (o zmiennych kierunkach) wiatr’ – to compositum będące formalnym i semantycznym spoiwem obu pokrewnych grup. Tutaj należą ponadto grodz. *кρύча, кручальніца, кротовіна* ‘zawierucha’ (por. także związek składniowy: *бура крўціць снер*) – wyrazy oparte na temacie nawiązującym do psł. **krōt-* (por. **krōtiti* **krōtō* ‘obrać w koło, wirować’ causativum od psł. **krētati* ‘wprawiać w ruch okrężny, obracać, kręcić, skręcać’); ● ‘**wicia, splatania, [skręcania]**’: grodz. *віячка* ‘zawierucha’ (por. psł. **viti* **vǫjō* : pie. **uei-* ‘wić, skręcać, splatać’); tutaj także należy przyporządkować leksem *вёнічник* ‘ostrzy, nieprzyjemny wiatr’ – derywat oparty na temacie *вен-*, nawiązującym bezpośrednio do psł. **věnъ* ‘splot gałązek, kwiatów; wianek’ : **viti* ‘wić, zawijać’; ● ‘**wirowania** [wprawienia powietrza w okrężny ruch wokół jednego punktu]’: grodz. *завірўха* ‘zawierucha, zamieć, zawieja’ (por. psł. **vir-* ‘wirowanie, gwałtowny ruch obrotowy’ od psł. **vrēti* ‘wrzeć, kłębić się, wirować’; **vřiti* ‘obrać, wiercić, kręcić’, **vřiti se* ‘obrać się, wiercić się’ : pie. pierwiastek **uer-* ‘kręcić, zwijać, zginać’).

Szeroka skala semantyczna psł. **vrēti*, dla którego poza wymienionym właśnie znaczeniem ‘wirować, obracać się’ ‘kłębić się’, właściwa jest także treść ‘wrzeć, gotować się, bulgotać’ (por. pie. **uer-* ‘palić, prażyć’) – pozwala w naturalny niemalże sposób przejść do wyrazów pola znaczeniowego GORĄC/UPAŁ. Semantyka ‘**wrzenia, warzenia się**’ odzwierciedlona została w pochodzącym z Grodzieńszczyzny czasowniku *уварыцца* ‘zmorzyć się skwarem, dusznym, znojnym powietrzem, mocno się spocić’ (por. psł. **varъ* ‘wrzenie’, ‘wrzątek, gorąc’, skąd np.: kasz. *vār* ‘upał, skawr, spiekota’; serb. i chorw. *vār* – będący synonimem rzeczownika *vrućina*, opartego na temacie participium *vruć-* < psł. **vrōt-* / **vrēt-* : **vrēti*). Pierwotna semantyka ‘**pieczenia**’ (psł. **pekti* **pekō* ‘piec’) zachowana została w poświadczonych na Grodzieńszczyźnie nazwach upału *спёка* : *спёка, спякота* oraz przysłowku *спёкла* ‘gorąco, upalnie’. Z kolei semantyka ‘**palenia**’ (brus. *паліць* < psł. **paliti* **palō* ‘powodować, że coś płonie, zapalać’) zaznaczona jest w odsłownym rzeczowniku

ýnal ‘gorąc(o)’ oraz rzeczownikowych derywatach opartych na kontynuantach psł. participium *gorēt- ‘gorący (palący się)’: *запачэча, запачыня* (psł. *gorēti ‘palić się płomieniem, płonąć, świecić’). Specyfikę procesu **‘parzenia** [czyli oddziaływania wysoko ogrzaną parą wodną]’ (por. psł. *pariti ‘sprawiać, że coś ulega działaniu wilgoci i ciepła’) oraz towarzyszące owemu procesowi uczucie przypiekania znakomicie oddają pochodzące z Grodzieńszczyzny leksemy: *прыпáрваць* ‘przypiekać, dopiekać, parzyć (o słońcu)’, *прыпáрка* ‘gorąca i wilgotna pogoda’, *пáркаць* ‘parna pogoda, parno’. Semantyka **‘przypiekania, smalenia** (słońcem) właściwa jest brus. grodz. *смáліць* ‘mocno przypiekać, palić’ (por.: *Сóнца так смáліць*; czasownik ten jest kontynuantem psł. *smaliti ‘przypiekać coś ogniem, opalać’). Specyfika **duszenia (się)** spowodowanego brakiem ruchu powietrza (por. *duchъ ‘podmuchać, powiew wiatru’ : *dušiti ‘powodować duszenie się, pozbawiać tchu’, sekundarnie też ‘gotować pod przykryciem’) jest znakomicie odzwierciedlona w rzeczownikowej nazwie *дыхáма* oznaczającej ‘parną pogodę, duszne, stojące powietrze’. Natomiast rzeczownik *суш* f. (oraz należący do paradygmatu -a-tematowego *суша*) oznaczający ‘suchą aurę, suszę’ nawiązują do prymarnej abstrakcyjnej semantyki psł. *suša ‘suchość (spowodowana brakiem wody, wilgoci)’ : *suchъ* ‘suchy’ (por. też *sušiti ‘suszyć’ : inchoativum *sъchnōti ‘stawać się suchym, usychać’; pie. *saus- ‘schnąć; suchy’).

Wśród leksemów o onomatopeicznej motywacji na pierwszy plan wysuwają się wyrazy z prymarną semantyką **‘grzmienia, huczenia**’, wśród nich rodzina *грымéць, грымéць* (psł. *gr̥mēti ‘huczeć, grzmieć’), *гром* ‘grom’ oraz **‘suchego trzasku, głuchego dudnienia**’: *грымóты* ‘grzmot’ (psł. *gr̥motъ ‘huk, grzmot’), *грымéць* ‘grzmieć, dudnić’. Z grupą tą należy łączyć leksem *бурá* ‘burza’. Zdaje się, że to meteorologiczne znaczenie właściwe było już psł. nomen deverbale *burja. Warto zaznaczyć, że w prymarnej semantyce czasownika *buriti dominantę stanowią elementy akustyczne ‘grzmieć, huczeć, szumieć’ (treść ‘szaleć, srożyć się, buntować się’ jest sekundarna).

W wyrazie *трыскýць* (f.), posiadającym znaczenie ‘silny, trzaskający mróz, niska temperatura powietrza’ znajdujemy ślady pierwotnej onomatopeicznej motywacji **‘trzaskania, rozłupywania**’ (dźwięki takie są charakterystyczne dla pękającej pod wpływem mrozu kory drzew; skrzypienie („trzask”) towarzyszy przemieszczaniu się w czasie mrozu po śnieżnej nawierzchni). Wydaje się, że owo meteorologiczne znaczenie leksem *трыскýць* zawdzięcza dźwiękonaśladowczemu czasownikowi *мрашчаць* ‘trzeszczeć’ (por. psł. *tr̥skati *tr̥skajō ‘wydawać charakterystyczny dla łamania, rozłupywania suchy, ostry dźwięk, trzask’), nie można wszakże wykluczyć wpływu innego czasownika – *трышчыць* (por. psł. *tryskati ‘tryskać, wytryskiwać; kipieć’).

Inny proces przeobrażeń semantycznych obserwujemy na przykładzie czasownika *цінець*. W znaczeniu ‘padać (o śniegu)’, ‘drobno padać (o deszczu), mżyć’, poświadczonym na Grodzieńszczyźnie, trudno już odnaleźć element onomatopeiczny, właściwy prymarnej semantyce psł. *sipati / *sipēti ‘chrypieć, oddychać z trudem, ze świstem, dyszeć’. Można założyć, że ogniwem pośrednim – pomiędzy tym, rekonstruowanym dla leksemu prasłowiańskiego a tym, poświadczonym realnie w gwarach Grodzieńszczyzny – było znaczenie ‘cicho, słabo brzmieć; spadać bezszumnie, wolno’. Z kolei wyraz *цінýза* (derywat oparty na temacie wymienionego czasownika) został zdefiniowany jako ‘wietrzna pogoda z opadami śniegu’. Przypuszcza się jednak, że spoiwem pomiędzy tym nominalnym znaczeniem a pierwotną semantyką czasownika *цінець* **‘wydawać świszczące dźwięki**’ było – w odniesieniu do danego rzeczownika – znaczenie pośrednie ‘świszczący wiatr’.

Semantyka **‘rozpryskiwania, rozchlapywania**’ (np. podczas uderzania czymś o powierzchnię wody), często z towarzyszeniem charakterystycznych efektów akustycznych, właściwa dźwiękonaśladowczemu czasownikowi *bryzgati ‘wydawać ostry dźwięk; rozpryskiwać się, tryskać’ i *chlapati (*chl’apati) ‘uderzać płasko, powodować bryzganie’, utrzymana została w lokalnych nazwach słoty i deszczowej pogody, por. odpowiednio: *брызгóта* i *хля́на* : *хля́ната*.

Omówione powyżej najważniejsze kręgi semantyczne grodzieńskiego słownictwa meteorologicznego dowodzą ich niezwykle silnego związku z najstarszą, odziedziczoną w znacznym stopniu z prasłowiańszczyzny (a w niektórych wypadkach – nawet praindoeuropejszczyzny), warstwą leksyki.

Książka *Białoruskie gwary Grodzieńszczyzny. Wybrane zagadnienia* wpisuje się w nurt badań związanych z historią jednego z dialektów języka białoruskiego, zagadnieniami językowo-

kulturowymi białorusko-polskiego pogranicza językowego (zwłaszcza wpływem polszczyzny na język okolic Grodna). Druga część monografii (*Grodzieńska terminologia meteorologiczna*) uzupełnia lukę jednego z działów leksykologii słowiańskiej. Bogactwo językowe Grodzieńszczyzny ukazane na szerszym – białurskim i ogólnosłowiańskim tle stanowić może punkt wyjścia do dalszych – porównawczo-historycznych badań leksykalnych oraz etymologicznych. Niektóre z zaproponowanych i przyjętych przez autora w czasie przygotowywania książki objaśnień, już znalazły oddźwięk w literaturze naukowej (np. w 12. tomie Etymologicznego słownika języka białurskiego).

Opracowanie może zainteresować dialektologów i historyków języka (zwłaszcza białurskiego i polskiego), leksykologów (komparatystów) i etymologów, w pewnym stopniu także etnolingwistów i badaczy zajmujących się problematyką pogranicz językowych.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

a) prace leksykograficzne

Jednym z moich zasadniczych zainteresowań badawczych jest leksykografia historyczno-porównawcza. Będąc członkiem zespołu Pracowni Języka Prasłowiańskiego, brałem udział w opracowywaniu artykułów hasłowych do kolejnych tomów *Słownika prasłowiańskiego* – tomy 7. i 8. (pod red. F. Sławskiego) ukazały się drukiem odpowiednio w 1995 i 2001 roku. Opracowane przeze mnie i zredagowane do dwu kolejnych tomów hasła czekają obecnie na druk.

b) artykuły dotyczące zagadnień języka prasłowiańskiego (etymologii, fleksji, fonetyki) oraz ewolucji semantycznej w językach słowiańskich

Ewolucji znaczeniowej określonych grup leksyki (pra)słowiańskiej (nierzadko na szerszym indo-europejskim tle) poświęciłem kilkanaście artykułów i studiów semantycznych (por. pozycje nr 3, 6, 13, 14, 19, 27, 30, 31, 33 w bibliografii). Poza analizą etymologiczną pewnych prasłowiańskich rdzeni (np. **strep-*, **svēt-*, **rod-*), zająłem się także zagadnieniami prasłowiańskiego systemu deklinacyjnego – zwłaszcza rzeczownikami związanymi genetycznie z dawnym paradygmatem **-ī*-tematowym (por. 7 pozycja w bibliografii). Ostatnio ukazał się mój artykuł poświęcony rozważaniom na temat głoski [r] w językach słowiańskich na tle adekwatnych zjawisk fonetycznych w innych (zwłaszcza indo-europejskich) językach (poz. nr 35).

c) zagadnienia białorutenistyczne / pogranicze polsko-białurskie/

Udział w konferencjach poświęconych problematyce wielojęzyczności i wielokulturowości w Wielkim Księstwie Litewskim zaowocował serią artykułów poświęconych zagadnieniom białorutenistycznym, m.in. autentycznym i rzekomym archaizmom mohylewskim (poz. nr 10, 16). Jednakże w centrum moich zainteresowań badawczych znalazł się (szeroko rozumiany) obszar Grodzieńszczyzny. Na przestrzeni ponad dziesięciu lat powstawały artykuły omawiające zagadnienia adaptacji polonizmów w gwarach grodzieńskich (8, 9, 17, 28) oraz seria artykułów i szkiców leksykalnych poświęconych zagadnieniom: meteorologicznym (11, 20, 21, 26), temporalnym (33), kultury i obyczajowości ludu grodzieńskiego (12). W niektórych z nich podjąłem się próby etymologizacji niektórych grodzienizmów (13 – *чана*, 14 – *алыха, кадохас*).

Jestem ponadto autorem recenzji *Słownika frazeologicznego białorusko-polskiego* autorstwa Anatola Aksamitowa i Marii Czurak (nr 15 w bibliografii).

d) słowiańska leksyka meteorologiczna

Analiza meteorologizmów grodzieńskich uzmysłowiła mi konieczność szerszego spojrzenia na to zagadnienie. Stąd też część studiów językowych poświęciłem zmianom semantycznym w prasłowiańskiej (i bałtosłowiańskiej) leksyce meteorologicznej (13, 31, 32).

e) derywacja przymiotników

Zagadnienia derywacji przymiotników na stałe wpisały się w pejzaż moich zainteresowań językoznawczych. Zapoczątkowała je praca magisterska *Dzieje rosyjskich i polskich formacji przymiotnikowych z finalem -owity/-овитый* (część materiału została wykorzystana w późniejszym artykule – poz. 4), a następnie *Dzieje wschodniosłowiańskich przymiotników derywowanych od rzeczowników na -*ŕ-* (niektórym z tych typów poświęciłem oddzielne publikacje – poz. nr 19, 24). W ostatnich latach moją uwagę przyciągnęły mechanizmy sterujące derywacją przymiotników (w pewnym stopniu także rzeczowników określających nazwy mieszkańców) od nazw geograficznych w języku polskim i rosyjskim. Swe spostrzeżenia, uwagi i postulaty (dotyczące tzw. uzusu i normy, form „skostniałych”, uzasadnionych historycznym rozwojem) zawarłem w kilku artykułach i doniesieniach konferencyjnych (poz. 22, 23, 24).

f) dialektologia polska

Kilka artykułów (1, 2, 27) poświęciłem etymologii i historii polskich dialektyzmów (np. *płośna*, *sigać*, *laskopy*), starając się wykazać ich związek z rodzimym obszarem językowym.

g) geografia lingwistyczna

Od 2009 roku biorę udział w pracach nad dwoma międzynarodowymi projektami: *Ogólnosłowiański atlas językowy* (OLA) oraz *Atlas Językowy Europy* (ALE). Materiały językowe do OLA pochodzą z obszaru całej Słowiańszczyzny (oraz terenów przygranicznych, m.in.: Włoch, Austrii, Węgier, Grecji, Rumunii) a do ALE – z 51 języków europejskich. Opracowanie mapy językowej wymaga solidnych podstaw z zakresu etymologii, gramatyki historycznej i porównawczej języków oraz posługiwania się specjalnie do tego przygotowanymi programami graficznymi (Corel XIII). Praca nad OLA i ALE bazuje na ścisłej współpracy z komisjami narodowymi w poszczególnych krajach.

Po merytorycznym i naukowym przygotowaniu 10 map (zaimek dzierżawczy **mojъ* oraz formy zależne) opracowuję je obecnie pod kątem graficznym.

h) popularyzowanie nauki

– Na zaproszenie Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego (13 XI 2001, Kraków, PAU) wygłosiłem referat *O wpływie polszczyzny na gwary grodzieńskie*.

– Wielokrotnie prowadziłem warsztaty dla studentów zaprzyjaźnionych uczelni (np. polonistyki Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach, Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Uniwersytetu Jagiellońskiego) na temat prasłowiańszczyzny (praojczyzny) i późniejszych dziejów Słowian), odślaniałem arkana pracy leksykografa parającego się rekonstruowaniem zasobu leksykalnego prajęzyka naszych przodków.

– W odpowiedzi na apel wiceprezesa PAN – Jana Strelaua [w piśmie z dn. 29 X 2003 r. skierowanym do Dyrektorów, Pracowników naukowych i Doktorantów Placówek PAN – VPJS/134 /2003] w ramach akcji *AKADEMIA SZKOŁY Z KLASĄ* przeprowadziłem warsztaty na w/w tematy dla uczniów Gimnazjum nr 42 w Krakowie, Os. Strusia (4 XII 2003)

– W ramach obchodów XIII Festiwalu Nauki w Krakowie (15 V 2013) wziąłem udział w warsztatach językoznawczych zorganizowanych w IJP PAN dla osób spoza środowiska lingwistycznego. Wraz Przemysławem Dębowiakiem wyjaśniliśmy czym zajmuje się geografia lingwistyczna, w jaki sposób powstają mapy i atlasy językowe.

[link: <https://www.ijp-pan.krakow.pl/pl/aktualnosci/382-obchody-festiwalu-nauki-w-instytucie-jezyka-polskiego-pan>]

i) udział w konferencjach

Uczestniczyłem z referatami w wielu krajowych i międzynarodowych konferencjach i sympozjach językoznawczych, zwłaszcza etymologicznych, m.in.: w Brnie (Etymologické sympozjon, Czechy – 1999, 2002, 2005, 2011), w Budapeszcie (Węgry – 2000), w Berlinie (Niemcy – 2007), w Lublanie (Słowenia – 2010, Konferencja z okazji setnej rocznicy urodzin prof. F. Bezłaja; współprzewodniczyłem wraz z prof. H. Karlíkovą z Brna obradom plenarnym), Jekaterynburgu (2011) oraz na V Międzynarodowym Kongresie Białorutenistów w Mińsku (Białoruś – 2010).

Na zaproszenie przewodniczącej Komisji Etymologicznej przy Międzynarodowym Komitecie Sławistów – prof. Alenki Šivic-Dular (Lublana, Słowenia) wziąłem udział w pracach posiedzenia w/w Komisji podczas konferencji w Brnie i Jekaterynburgu.

Biorę aktywny udział w konferencjach *Atlasu Linguarum Europae* (Kraków 2010, Ryga, Łotwa 2012), a także w spotkaniach roboczych *Ogólnosłowiańskiego Atlasu Językowego* (Moskwa-Zwienigorod, Rosja 2011; Brno, Czechy 2012 – gdzie – pod nieobecność przewodniczącej sekcji polskiej, prof. Jadwigi Waniakowej – pełniłem obowiązki przełożonego grupy geolingwistów polskich).

/szczegółowy wykaz spotkań ALE, OLA oraz konferencji z tytułami wygłoszonych referatów – p. załącznik: *Dodatkowe informacje*/.

j) dydaktyka:

– W ramach współpracy z Instytutem Filologii Wschodniosłowiańskiej UJ (Studia Niestacjonarne) prowadzę zajęcia z gramatyki języka scs., historii rosyjskiego języka literackiego (z elementami gramatyki historycznej), gramatyki porównawczej języków słowiańskich oraz seminarium magisterskie (jestem promotorem pięciu prac magisterskich).

– Przeprowadziłem zajęcia „*Wokół etymologicznych słowników języków słowiańskich*” w Studium Doktorskim JP PAN (rok akademicki 2010/2011 r.).

k) inne:

- Od 1 października 2009 roku jestem sekretarzem Studium Doktorskiego przy Instytucie Języka Polskiego PAN. Współorganizuję comiesięczne zjazdy słuchaczy Studium, zajmuję się prowadzeniem prac administracyjnych, rekrutacyjnych oraz sprawozdawczością.
- W latach 1996–98, a następnie 2003–2006 pełniłem funkcję członka (przedstawiciela młodszych pracowników nauki) Rady Naukowej Instytutu Sławistyki PAN.
- Od 1990 roku jestem członkiem Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego.
- W latach 2006 / 2007 roku współtworzyłem skład Komitetu Organizacyjnego I i II Międzynarodowej Konferencji "Studia etymologica germano-balto-slavica" zorganizowanej przez Uniwersytet w Rydze.

Poniżej przedstawiam notki oraz odpowiednie linki:

- 1) „In Zusammenarbeit mit dem Lehrstuhl für Germanistik der Staatlichen Lomonosov-Universität/ Moskau (Ekaterina Skvairs) und der Polnischen Akademie der Wissenschaften/ Krakau (Bohumil Ostrowski). Universität Lettlands, Rīga, 24. - 26. April 2006”.
[<http://www.bgz.lu.lv/index.php/geplante-veranstaltungen/archiv/tagungen/50-studia-etymologica-germano-balto-slavica>].
- 2) „Vom 21. bis 23. April 2008 findet an der Universität Lettlands die Konferenz "Studia etymologica germano-balto-slavica II" statt. Die Organisation liegt bei Prof. Silvija Pavidis (Riga, LU Baltisches Germanistisches Zentrum), Prof. E. Skvairs (Moskau, Staatliche Lomonossow-Universität) und Dr. Bogumil Ostrowski (Krakau, Akademie der Wissenschaften)”.
[<http://www.bgz.lu.lv/index.php/geplante-veranstaltungen/archiv/tagungen/16-studia-etymologica-germano-balto-slavica-ii>].

